

Sygn. akt IX W 2960/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: stazysta K. M.

w obecności oskarżyciela publ. N. S.

po rozpoznaniu w dniu 9 września, 16 października i 02 grudnia 2015 r. sprawy

A. Z.

s. W. i J. z domu D.

ur. (...) w K.

obwinionego o to, że:

w dniu 26 czerwca 2015 r., o godz. 10³⁰ w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki A. (...) o nr rej. (...) bez uzasadnionej przyczyny gwałtownie zahamował przed oznakowanym przejściem dla pieszych, po czym nie sygnalizując manewru zmiany kierunku jazdy wykonał manewr zawracania na tym przejściu zmuszając kierujących jadących za nim do gwałtownego hamowania, czym utrudnił ruch oraz spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw, art. 97 kw i art. 90 kw w zw. z art. 19 ust. 2 pkt. 2, art. 22 ust. 5, art. 22 ust. 6 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinionego **A. Z.** uznaje za winnego tego, że w dniu 26 czerwca 2015 r., ok. godz. 10³⁰ w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki A. (...) o nr rej. (...) bez uzasadnionej przyczyny gwałtownie zahamował przed oznakowanym przejściem dla pieszych, po czym nie sygnalizując manewru zmiany kierunku jazdy wykonał manewr zawracania za tym przejściem dla pieszych zmuszając kierujących jadących za nim do gwałtownego hamowania, czym utrudnił ruch oraz spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. czynu z art. 86 § 1 kw, art. 97 kw i art. 90 kw w zw. z art. 19 ust. 2 pkt. 2, art. 22 ust. 5, art. 22 ust. 6 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. **86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw** skazuje go na **karę 300,- (trzysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniony **A. Z.** mieszka w miejscowości S. w gm. (...). Jest (...), otrzymuje świadczenie w wysokości około (...). W przeszłości karany był za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 4-6)

W dniu 26 czerwca 2015 r. funkcjonariusze Wydziału (...) (...) K. N. (1) i P. A. (1) pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym na terenie O.. Około godz. 10:30 wykonując obowiązki służbowe znajdowali się w służbowym radiowozie na parkingu przy budynku (...) przy ul. (...). Radiowóz zaparkowany był przodem do ulicy (...) na wysokości przejścia dla pieszych. W pewnym momencie K. N. zauważyła pojazd marki A. o nr rej. (...), którego kierujący jadący od strony (...) w kierunku centrum, gwałtownie, bez uzasadnionej przyczyny zahamował przed wyznaczonym przejściem dla pieszych, zmuszając tym samym innych kierujących jadących za nim do gwałtownego hamowania. Następnie kierujący, zaraz za tym przejściem dla pieszych, bez sygnalizowania, wykonał manewr zawracania kierując się ponownie w stronę (...). Również ten manewr zmusił kierującego jadącego od strony ul. (...) do hamowania i użycia sygnału dźwiękowego. Po chwili kierujący A. zjechał na pobocze po prawej stronie i zatrzymał pojazd na wysokości budynku przy ul. (...). Po chwili do jego pojazdu wsiadła kobieta. Funkcjonariusze widząc manewry kierowcy A. postanowili podjąć interwencję wobec tego kierującego i udali się za nim. Udało się im zatrzymać ten pojazd do kontroli na ul. (...). Kierujący, którym okazał się obwiniony A. Z. odmówił przyjęcia mandatu karnego kredytowanego i oświadczył, że musiał nagle zawrócić bo bardzo się spieszył.

(dowód: notatka urzędowa k. 7, informacja z K. O. k. 17, wydruk z mapy G. M. k. 27, zdjęcia przedłożone przez obwinionego k. 29, częściowo wyjaśnienia obwinionego k. 24-24v., zeznania K. N. k. 30-30v., zeznania P. A. k. 30v.)

A. Z. został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 kw, art. 97 kw, art. 90 kw w zw. z art. 19 ust. 2, art. 22 ust. 5, art. 22 ust. 6 pkt. 4 i art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W toku przeprowadzonego postępowania obwiniony wprawdzie potwierdził iż wykonywał manewr zawracania na ulicy (...) jednakże kategorycznie zaprzeczył aby stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zaprzeczył aby zmusił innych kierujących do hamowania. Wyjaśnił, iż przed podjęciem manewru zawracania upewnił się w lusterkach wstecznych czy nie nadjeżdżają inne pojazdy. Podkreślił, że za nim nie jechał żaden pojazd zatem nie mógł nikogo zmusić do hamowania. Ponadto obwiniony wyjaśnił, iż manewr zawracania wykonywał już za przejściem na pieszych w miejscu gdzie znajduje się linia przerywana.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na podzielenie jedynie w części w jakiej przyznał się do wykonania manewru zawracania oraz miejsca w jakim manewr ten wykonał, bowiem wyjaśnienia w tej części korespondują z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Wyjaśnienia obwinionego w pozostałej części są niespójne, nielogiczne i pozostają w oczywistej sprzeczności z wiarygodnym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie i zasadami logiki, doświadczenia życiowego i obowiązujących przepisów. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego stanowią wyraz przyjętej przez niego linii obrony, widoczna jest w nich próba zbagatelizowania zdarzenia z uwagi na brak skutków w postaci np. zderzenia pojazdów.

Sposób wykonywania manewru zawracania przez obwinionego przedstawili funkcjonariusze Policji, który przebywając w radiowozie stojącym przed budynkiem K. O. na ul. (...) obserwowali sposób jego jazdy. Oboje zgodnie podkreślili, że hamowanie obwinionego było bardzo gwałtowne i nie miało uzasadnionej przyczyny, bowiem przed pojazdem nie znajdowała się żadna przeszkoda wymuszająca takie zachowanie. P. A. podkreślił, że kierujący jadący za obwinionym w wyniku hamowania bardzo gwałtownie musieli hamować i uciekali na boki aby nie najechać na poprzedzające je pojazdy. Ponadto obwiniony wykonując manewr zawracania nie zasygnalizował go, a sam manewr znacznie utrudnił ruch, Świadcowie zaznaczyli, że z uwagi na prowadzone remonty ul. (...) była jedną z głównych arterii miasta i nieustannie panował tam wzmożony ruch pojazdów oraz pieszych. Przyznali, iż obwiniony zawracał już za przejściem w miejscu, gdzie jest linia jednostronnie przerywana.

Sąd w pełni podzielił powyższe zeznania ponieważ są jasne, pełne i logiczne oraz korespondują ze sobą oraz innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Ponadto K. N. oraz P. A. zeznawali jedynie na okoliczności związane z wykonywaną służbą, są dla obwinionego osobami zupełnie obcymi, nie mieli z nim wcześniej do czynienia i nie mają zatem żadnych powodów aby go bezpodstawnie obciążać.

Zeznania tych funkcjonariuszy korespondują także z notatką urzędową sporządzona przez K. N. bezpośrednio po zdarzeniu a także z wydrukami zdjęć z mapy G. oraz zdjęciami przedłożonymi przez obwinionego. Na zdjęciach wyraźnie można zauważyć iż bezpośrednio za przejściem dla pieszych znajduje się linia przerywana i w tym miejscu możliwe jest wykonanie manewru zwracania.

Sąd generalnie nie podzielił zeznań J. W., po którą przyjechał obwiniony, ponieważ są niespójne i nielogiczne i pozostają w sprzeczności nawet z wyjaśnieniami obwinionego. Świadek bowiem wskazała, że za pojazdem obwinionego poruszały się inne samochody, zaś obwiniony kategorycznie zaprzeczył aby za jego samochodem znajdowały się inne pojazdy gdy wykonywał manewr zwracania. Ponadto J. W. przyznała, że zajęta była rozmową z koleżanką, ale wskazała również, że słyszała trąbienie kierującego samochodem jadącego za nimi. Nie bez znaczenia jest także okoliczność iż J. W. jest bliską znajomą obwinionego i w ocenie Sądu swoimi zeznaniami stara się chronić znajomą sobie osobę przed poniesieniem odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Sąd w wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu zmienił opis czynu zarzucanego obwinionemu i uznał go jedynie za winnego tego, że w dniu 26 czerwca 2015 r. ok. godz. 10:30 w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki A. (...) o nr rej. (...) bez uzasadnionej przyczyny gwałtownie zahamował przed oznakowanym przejściem dla pieszych, po czym nie sygnalizując manewru zmiany kierunku jazdy wykonał manewr zwracania za tym przejściem dla pieszych zmuszając kierujących jadących za nim do gwałtownego hamowania, czym utrudnił ruch oraz spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zmiana opisu czynu przypisanego wynikała z ustalenia, że obwiniony manewr zwracania wykonał w miejscu dozwolonym, bo już za przejściem dla pieszych, w miejscu gdzie jest linia przerywana. Swoim zachowaniem obwiniony jednak wyczerpał znamiona wykroczeń z art. 86 § 1 kw, art. 97 kw, art. 90 kw w zw. z art. 19 ust. 2, art. 22 ust. 5, art. 22 ust. 6 pkt. 4 i art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Znamieniem warunkującym odpowiedzialność z art. 86 § 1 kw jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zagrożenie to polega na takim zakłóceniu ruchu, które grozi zderzeniem pojazdów lub wymaga podjęcia manewrów obronnych przez innego uczestnika ruchu. Owo zagrożenie winno być skutkiem wcześniejszego niezachowania należytej ostrożności. Obwiniony wykonując manewr zwracania bez uzasadnionej przyczyny i bez sygnalizowania hamował czym zmusił innych kierujących jadących za nim do podjęcia manewrów obronnych celem uniknięcia zderzenia pojazdów. Zmusił również kierującego jadącego w stronę (...) do zatrzymania i użycia sygnału dźwiękowego. Zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu spowodowane przez obwinionego było znaczne ponieważ ul. (...) cechuje się bardzo dużym natężeniem ruchu i z zeznań świadków wynikało iż od strony (...) jechał ciąg pojazdów.

Kierujący pojazdem, zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym jest obowiązany hamować w sposób nie powodujący zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia. Ponadto kierujący zmieniający kierunek jazdy zobowiązany jest do zachowania szczególnej ostrożności, która jest kwalifikowaną postacią ostrożności, jest podwyższona do granic gwarantujących skuteczność reakcji w przypadku zmieniającej się nieoczekiwanej sytuacji na drodze. Ponadto kierujący wykonywany manewr winien zawczasu i wyraźnie zasygnalizować zamiar wykonania takiego manewru. Zawsze kierujący zmieniając kierunek ruchu musi dołożyć większej staranności niż inni uczestnicy ruchu. Przy wykonywaniu tego manewru powinien wykorzystać wszystkie możliwe sposoby, aby wykonać go bezpiecznie. Powinien również poza przestrzeganiem przepisów ruchu drogowego kierować się zdrowym rozsądkiem, przezornością i respektowaniem bezpieczeństwa innych oraz zaprzestać jego wykonywania w warunkach, w których mogłoby to zagrozić bezpieczeństwu ruchu na drodze lub ruch ten utrudnić. Jedynie dzięki bardzo szybkiej i prawidłowej reakcji innych kierujących nie doszło do zderzenia pojazdów.

Hamowanie polega na zmniejszeniu prędkości pojazdu. Manewr ten nie może powodować zagrożenie bezpieczeństwa ruchu lub utrudniać go i powinien być wykonany spokojnie. Gwałtowne hamowanie może doprowadzić do najechania przez pojazdy jadące z tyłu, choć zachowały one odpowiedni odstęp. Wykonania manewru gwałtownego hamowania wymaga czasem od kierującego zaistniała sytuacja na drodze, np. nagłe pojawienie się przeszkody. Jednak w niniejszej sprawie hamowanie podjęte przez obwinionego nie było niczym uzasadnione. Przed nim nie znajdowały się żadne pojazdy, które by hamowały, nie było także nagłego wtargnięcia pieszego na jezdnię. Zatem obwiniony nie musiał gwałtownie i nagle hamować zmuszając do takiego samego zachowania pozostałych kierujących. Obwiniony winien

zawczasu przygotować się do zmiany kierunku ruchu i manewr zawracania wykonać spokojnie i prawidłowo. Tym bardziej, że obwiniony miał także możliwość zjazdu w ul. (...) i tam wykonania manewru zawracania i ponownego udania się w kierunku (...).

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 300 złotych odpowiada społecznej szkodliwości czynu i stopniowi zawinienia obwinionego oraz zmotywuje go do ostrożniejszej jazdy i przestrzegania obowiązującego porządku prawnego. Należy przy tym podkreślić, że obwiniony w przeszłości był wielokrotnie karany za wykroczenia w ruchu drogowym, w tym z art. 86 § 1 kw.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwolnił obwinionego od kosztów postępowania i opłaty uznając, że obciążenie nimi obwinionego byłoby dla niego nadmiernym ciężarem.